

Ks. Wiktor Skworc, BUDOWNICTWO KOŚCIOŁÓW W DIECEZJI KATOWICKIEJ W LATACH 1945-1989, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 1996. ss. XIX + 247.

Religia i religijność jako jej socjologiczny wymiar nieodłącznie wiążą się z materialnymi ośrodkami skupienia życia religijnego, które przyjmują rozmaite pod względem architektonicznym postacie budowli sakralnych. Budownictwo sakralne jest ważnym fragmentem ogółu warunków składających się na przejawy życia religijnego charakterystycznych dla danej epoki czy społeczności. Jest symbolem nie tylko wyrażającym postawy i przekonania religijne wiernych, ale odzwierciedlającym także całościowy stosunek gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturalnych właściwych epoce i społeczności. Również współczesny nam okres dziejów, których początek wiąże się z następstwami politycznymi II wojny światowej, w wyraźny sposób ilustruje powiązania i zależności między sposobami i warunkami budownictwa sakralnego, a złożonym kompleksem czynników, wśród których wysuwają się legitymizowane doktryną marksistowską podstawy ustrojowe państwa polskiego. Zakładały one ostateczną likwidację religii jako faktu kulturowego i jej eliminację z mentalności społecznej.

Dlatego też do rangi priorytetowych zasad polityki władz komunistycznych należało bezwzględne limitowanie rozwoju budownictwa sakralnego zwłaszcza w nowo tworzonych społecznościach miejskich, które na mocy panującej doktryny miały za założenia być awangardą społeczności socjalistycznych, czyli areligijnych, a brak obiektu sakralnego miał stanowić empiryczny wskaźnik skuteczności realizowanej polityki. Z perspektywy roku 1997, przyjmując wygodną pozycję obserwatora przeszłości, możemy jednoznacznie stwierdzić, że usiłowania władz politycznych nie powiodły się, a budownictwo sakralne właściwie nigdy nie zamarło i w ostateczności odniosło swoiste zwycięstwo nad dotkliwymi restrykcjami aparatu władzy. Budownictwo sakralne w PRL-u w zdecydowanym stopniu współtworzyło kulturowy fenomen religijności w sytuacji państwa komunistycznego, a jego „skokowy” rozwój – na co między innymi wskazuje ks. Wiktor Skworc – wbrew założeniom politycznym nie tyle świadczył o umacnianiu się socjalizmu ale właśnie o kolejnych etapach kryzysów politycznych i ostatecznej dewaluacji politycznego systemu.

Zagadnienie warunków i zasad budowy kościołów w okresie panowania władz komunistycznych w Polsce należy niewątpliwie do najważniejszych kwestii wymagających interdyscyplinarnych badań naukowych. W sensie socjologicznym jest już najwyższy czas, aby badania takie podejmować, ponieważ specyfika sytuacji społecznej tamtych czasów polegała między innymi na tworzeniu rozbudowanej sieci nieformalnych powiązań i współpracy nie znajdujących materialnego udokumentowania. Treści tych sytuacji obfitujących niejednokrotnie w wydarzenia dramatyczne, rodzące postawy pełne poświęcenia i bohaterstwa, zamazują się w pamięci ich aktorów i wraz z nimi odchodzą w czas odwieczny. Książka jest więc oczekiwanym opracowaniem, które przynajmniej w skali jednej diecezji podejmuje analizę społecznych, politycznych, kulturowych ale także ekonomicznych warunków budownictwa sakralnego i jego następstw dla rozwoju religijności. Praca jest z pogranicza historii i socjologii. Autor korzystając z dokumentów historycznych, stosuje także metodę socjologiczną w ich wyjaśnianiu i w interpretacji zebranych faktów. Te właśnie socjologiczne aspekty pracy stanowią przedmiot mojej recenzji.

Książka składa się z pięciu rozdziałów. Na początku jest zamieszczony: Wykaz używanych skrótów, Bibliografia podzielona na trzy części: I „Źródła rękopiśmienne” obejmujące kwerendę Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, Archiwum Wydziału Obywatelskiego w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach i wybrane Archiwa Parafialne. II. „Źródła drukowane”, III. Opracowania oraz Wstęp. Zwracają uwagę obszerne Anek-

sy: I. Zestawienie kościołów budowanych w diecezji katowickiej w latach 1945 – 1989, II. Wykaz tytułów i patronów kościołów budowanych w diecezji katowickiej w latach 1970 – 1989, III. Liczba mieszkańców, katolików i parafii w diecezji katowickiej w latach 1957 – 1989, IV Liczba ochrzczonych w diecezji katowickiej w latach 1970 – 1989, V Wybór korespondencji władz kościelnych i państwowych. Zwłaszcza aneks V, zawierający w znacznej części dotąd niepublikowane informacje odnoszące się do kontekstu politycznego budownictwa sakralnego na Górnym Śląsku, stanowi interesujące źródło dla dalszych badań, także socjologicznych, nad stosunkami państwo – Kościół w okresie PRL. Książkę zamyka Indeks osób oraz Indeks parafii i miejscowości.

We Wstępie nakreślony został cel pracy, scharakteryzowano metodę badań i zawartość poszczególnych rozdziałów. Na stronie XVI Autor napisał między innymi: „Jedno z zasadniczych pytań, jakie postawiono w pracy, brzmi: jak Kościół katowicki realizował ważny wymóg duszpasterstwa, jakim jest posiadanie świątyni przez wspólnotę wierzących? Inaczej kwestię ujmując: jakimi metodami dochodził do zamierzonego celu w warunkach stworzonych przez ustrój komunistyczny? Czy w czasach objętych tematem rozprawy udało się wypracować metodę dochodzenia wspólnot parafialnych do własnej świątyni, czy było to raczej poszukiwanie metod adekwatnych do zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej?”

W różnych częściach książki przewija się teza najwyraźniej sformułowana w Zakończeniu, podkreślająca pewną specyfikę kulturową warunków budownictwa sakralnego na Górnym Śląsku. Wiąże się ona z zasadą działania legalnego, tzn. w warunkach obowiązującego prawa. Legalność jako zasadę działania społecznego trzeba tu ujmować nie tylko jako kategorię prawną lecz również jako kategorię mentalności społecznej, co podkreśla wiele badań socjologicznych dotyczących tradycji kulturowych Górnego Śląska. Na stronie 148 i 149 ks. Wiktor Skworec napisał: „Największy rozwój budownictwa sakralnego diecezja katowicka przeżyła w okresie rządów bpa H. Bednorza, wpraw jako koadiutora, a następnie biskupa katowickiego. Bp H. Bednorz wypracował własną oryginalną metodę nacisku na władze polityczne i administracyjne w celu uzyskania zezwoleń a także mobilizacji wiernych do upominania się o swoje prawa. Temu celowi służyły między innymi pielgrzymki mężczyzn do Piekar. Dzięki tej metodzie, poza jednym przypadkiem, jakim była budowa kościoła w Cielmicach, pozostałe były prowadzone legalnie (*Tu dodajmy, że w analizowanym przez Autora okresie wybudowano – jak to wynika z załączonego aneksu – 184 kościoły*). Z zasady legalności bp H. Bednorz uczynił argument wobec władz przemawiający za uzyskiwaniem kolejnych zezwoleń. W argumentacji stosowanej przez niego początkowo przeważały racje religijne, natomiast po roku 1970 biskup coraz częściej odwoływał się do praw człowieka i obywatela”.

Budownictwo sakralne jest oczywiście elementem zwyczajnej praktyki duszpasterskiej Kościoła, ale na Górnym Śląsku ma ono swoją szczególną specyfikę wyrastającą jeszcze z dziewiętnastowiecznych tradycji, a wyrażającą się między innymi w sukcesywnym tworzeniu nowych jednostek parafialnych stosownie do wzrostu liczby mieszkańców i zmieniających się warunków życia¹ Wpisane w mentalność zbiorową wzorce kulturowe z pewnością wspomagały starania władz kościelnych o zezwolenia na rozwój budownictwa sakralnego.

Rozdział I zatytułowany „Górny Śląsk od zakończenia II wojny światowej do 1989 roku” omawia przemiany gospodarcze i urbanizacyjne, jakie miały miejsce na tym obszarze po II wojnie światowej, a które bezpośrednio wpłynęły na kreowanie potrzeb społecznych w zakresie budownictwa sakralnego. Zwłaszcza chodzi o powstawanie nowych wielkich społeczności miejskich, które miały być wzorem społeczności socjalistycznych, czyli takich, w których nie przewidywano miejsca na budownictwo sakralne i praktyki religijne² Innym problemem duszpasterskim był rozwój sieci hoteli robotniczych, któ-

¹ J. Pawlik, *Rozwój sieci parafialnej na Górnym Śląsku w latach 1870 – 1960*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 1981, t. 29, z. 2.

² Zob. np. W. Świątkiewicz, *Życie religijno-społeczne w parafiach tyskich*, w: *Tychy 1939-1993*. Red. M. S. Szczepański, Tychy 1996.

rych mieszkańcy, młodzi chłopcy zwykle pochodzący z odległych regionów Polski, wymagali stałej troski nie tylko zresztą duszpasterskiej. Jak słusznie podkreśla Autor, problem ten stał się w latach siedemdziesiątych na tyle poważny, że znalazł odzwierciedlenie w zapisach obradującego wówczas I Synodu Diecezjalnego, zalecającego i umacniającego też takie działania duszpasterskie jak: odprawianie nabożeństw w mieszkaniach dla mieszkańców bloku czy klatki, zbieranie się w kręgach biblijnych, dyskusyjnych oraz otaczanie specjalną opieką duszpasterską młodzież mieszkającą w hotelach robotniczych i internatach.

Autor przedstawia także politykę władz województwa katowickiego wobec Kościoła lokalnego. Polityka ta realizowała ogólne założenia polityki państwa, ale równocześnie miała swój lokalny odcień z jednej strony nacechowany większą niż w innych regionach kraju doktrynalną agresywnością, ale z drugiej strony – również znajdująca „niesmiałe” wyrazy ostrożnej przychylności wobec potrzeb Kościoła, co w wersji ks. W. Skworca funkcjonuje pod hipotezą o „zbytniej ustepliwości wojewody J. Ziętka wobec bpa H. Bednorza” (s. 26), chociaż kilka stron dalej Autor zauważa, że „niepewnym partnerem do rozmów był także wojewoda Ziętek, który (...) przez kilka lat unikał spotkań z bp. H. Bednorzem i też był mało skuteczny w załatwianiu spraw kościelnych” (s. 21). Podtytuł ten w dużej mierze wykorzystuje niepublikowane materiały archiwalne, takie jak np. protokoły i notatki z rozmów prowadzonych przez biskupa i przedstawicieli kurii katowickiej z władzami wojewódzkimi, ukazujące mechanizmy podejmowania decyzji politycznych i odsłaniające bariery ówczesnej mentalności społecznej.

Rozdział zawiera też podrozdział zatytułowany „Kościół katowicki wobec nowej rzeczywistości politycznej” omawiający niektóre wydarzenia polityczne, jakie miały miejsce bezpośrednio po zakończeniu wojny, w roku 1945, w którym stosunki między „władzami państwowymi a miejscowym episkopatem układają się stosunkowo najlepiej” (s. 9).

Rozdział II jest zatytułowany: „Duszpasterskie uwarunkowania rozwoju budownictwa sakralnego” i obejmuje dwa podrozdziały. Pierwszy z nich omawia program duszpasterski biskupów katowickich ze szczególnym zaakcentowaniem roli dorocznej pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich. W drugim podrozdziale omówiony jest rozwój sieci parafialnej i dekanalnej.

Zaprezentowana analiza listów pasterskich kolejnych biskupów diecezjalnych wskazuje na ciągłość troski o rozwój budownictwa sakralnego. Zwłaszcza w programie duszpasterskim biskupa H. Bednorza bardzo wyraźnie można odczytać – nawiązujące do śląskich tradycji – zaakcentowanie społeczno-integracyjnej funkcji religijności, co mogło być urzeczywistniane poprzez tworzenie nowych proporcjonalnie niezbyt wielkich liczebnie wspólnot parafialnych. Temu celowi służyły również inne inicjatywy, jak np. roczna praktyka robotnicza alumnów diecezjalnego seminarium czy też sugestie kierowane przez biskupa do bogatszych materialnie parafii, aby rezygnując z kosztownego wystroju wnętrza własnego kościoła, wspierali budownictwo sakralne w diecezji (s. 48).

Osobno jest omówiona rola pielgrzymki męskiej do Piekar Śląskich. Społeczne znaczenie tego wydarzenia religijnego wykracza poza granice diecezji i w sytuacjach społecznych napięć nabiera również wymiaru politycznego. Również ten aspekt piekarskich pielgrzymek piekarskich trafnie został ujęty i przedstawiony w pracy. Jak pisze Autor, władze wojewódzkie starały się poprzez koncesje, obietnice i naciski poprzedzające termin piekarskiej pielgrzymki złagodzić formułowane tam postulaty (s. 60). Na stronie 59 jest też zawarta sugestia wskazująca na to, że doświadczenia Kościoła katowickiego w zakresie budownictwa sakralnego nieodłącznie związane z problematyką praw człowieka, wpłynęły także na „zmianę patrzenia na te kwestie przez stronę kościelną” w Polsce. W omawianym obecnie rozdziale Autor w bardzo interesujący i zarazem udokumentowany sposób przedstawił społeczny kontekst zabiegów Kościoła o prawa religijne i społeczne mieszkańców diecezji i województwa. W całej rozciągłości uznając tezę o wielkim społecznym znaczeniu dorocznych pielgrzymek mężczyzn do Piekar Śląskich, trudno nie postawić jednak Autorowi pytania o powód pominięcia w swoich analizach

społecznego znaczenia – również dorocznych pielgrzymek kobiet do Piekar. Być może warto by to zagadnienie poruszyć i naświetlić.

Omawiany obecnie rozdział zamyka krótki podrozdział ukazujący rozwój sieci parafialnej i dekanalnej w diecezji katowickiej. W roku utworzenia diecezji liczyła ona 18 dekanatów, 175 parafii i 4 samodzielne lokalie, a w roku 1988 – 42 dekanaty i 413 parafie. Liczby te ukazują skalę przeobrażeń społecznych i są miarą problemów budownictwa sakralnego w diecezji.

W rozdziale III ks. Wiktor Skworc charakteryzuje prawne i polityczne uwarunkowania budownictwa sakralnego. Podrozdział I tego rozdziału omawia zarządzenia prawne regulujące zasady wydawania zezwoleń na budownictwo kościelne i warunki jego realizacji. Ukazana jest złożona struktura rozmaitych zasad i mechanizmów podporządkowanych jednemu celowi, jakim było utrudnienie budownictwa sakralnego przez władze państwowe.

Bardzo obszerny jest punkt drugi tego rozdziału omawiający polityczne uwarunkowania budownictwa kościołów. Autor przedstawia zagadnienie, dzieląc je na pięć okresów: okres odbudowy zniszczeń wojennych, czasy stalinowskie, lata 1956-1970, lata 1971-1980 i okres 1981-1989. Już sama periodyzacja pokazuje złożoność uwarunkowań politycznych, w jakich podejmowano starania o budownictwo sakralne. Bogaty materiał archiwalny wykorzystany w tym rozdziale, poddany trafnym interpretacjom ukazuje dobre przygotowanie teoretyczne Autora i znakomite rozeznanie w problematyce. Jest to także bardzo ciekawy materiał socjologiczny, który wymagałby jednak jeszcze pewnych uzupełnień, polegających przede wszystkim na wprowadzeniu narzucających się uogólnień i typologii właściwych tak dla wyróżnionych okresów, jak i dla całości omawianej tu problematyki. Nie brakuje detali, szczegółów czy nawet epizodów, ale potrzebne byłoby również ujęcie syntetycznie charakteryzujące specyfikę politycznych uwarunkowań budownictwa sakralnego w całym omawianym okresie i w jego poszczególnych przedziałach.

Rozdział IV zatytułowany: „Aspekt ekonomiczny budownictwa sakralnego” przedstawia główne zasady finansowania inwestycji budowlanych. Na pierwszym miejscu omówiona została rola parafii jako inwestora głównego, a w drugim punkcie opisane zostały zasady przyznawania pomocy przez kurie biskupią. Paragraf trzeci tego rozdziału charakteryzuje inne źródła pozyskiwania pieniędzy, do których Autor zalicza kolekty specjalne, zbiórki dekanalne i pomoc zagraniczną. Autor formułuje tezę o „decentralizacji i trójstopniowości” jako zasadach finansowania budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej (s. 117). Zasada ta polegała między innymi na tym, „że główny ciężar finansowania budowy nowego kościoła ponosiła parafia wznosząca kościół, czyli parafia macierzysta. Były to najczęściej parafie duże o ustabilizowanej sytuacji materialnej, które w wydatny sposób mogły ponosić koszty budowy” (s. 115). Jak pisze ks. W. Skworc „zasada decentralizacji i trójstopniowości sprawdziła się w wieloletniej praktyce diecezji katowickiej” (s. 115).

Ostatni, V rozdział książki nosi tytuł „Wspólnotwórcza rola budownictwa sakralnego w parafii”. Podobnie jak poprzednie, jest on podzielony na podrozdziały, z których pierwszy omawia zagadnienie społecznych inspiracji budowy kościołów, drugi przedstawia integracyjne funkcje budownictwa sakralnego, trzeci wskazuje na umacnianie się więzi społecznych między świeckimi i duszpasterzami parafialnymi zjednoczonymi wokół prac budowlanych. Czwarty zatytułowany jest: „Budownictwo sakralne a praktyki religijne” i podejmuje próby ukazania wzrostu podstawowych praktyk religijnych w następstwie rozwoju budownictwa sakralnego.

Budownictwo kościołów było zawsze powiązane z inicjatywami społeczności lokalnych. Tuż po wojnie były nawet wypadki – jak odnotowuje ks. W. Skworc – że podejmowano prace budowlane wbrew woli kurii diecezjalnej. Na uwagę zasługuje wniosek Autora podkreślający, że inicjatywa budowy kościoła zwłaszcza w nowych skupiskach miejskich o zróżnicowanym pochodzeniu terytorialnym – co na Górnym Śląsku należy do „normalności” – przyczyniała się w bezpośredni sposób do budowy integracji spo-

łecznej i wyzwalała potrzebę uczestnictwa w „czynnościach wspólnogrupowych” (s. 125). Choć Autor tego wprost nie formułuje w świetle materiałów i wniosków przedstawionych w rozprawie można, jak sądzę przyjąć, że w diecezji katowickiej wykrystalizował się społeczny ruch budowy kościołów, który swoimi konsekwencjami sięgał różnych obszarów życia indywidualnego i zbiorowego. Zaangażowanie się świeckich w budownictwo sakralne osłabiło oddziaływanie centralnie sterowanych polityką państwa procesów laicyzacyjnych, a jak pokazał Autor na wybranych przykładach parafii wielkomięskich budujących nowe kościoły, „powstanie nowego punktu sakralnego mobilizowało wierzących do większego zaangażowania się w prace budowlane i życie religijno-sakramentalne nowej placówki” (s. 146).

Archidiecezja katowicka, mimo cechującej ją wysokiej urbanizacji i industrializacji; czynników zwyczajowo łączonych z osłabionym poziomem życia religijnego, znajduje się wśród najbardziej żywotnych i aktywnych religijnie wspólnot diecezjalnych w kraju. Konsekwentnie realizowane – przez cały powojenny okres – budownictwo sakralne należy niewątpliwie do czynników umacniających tradycyjną na Górnym Śląsku silną religijność.

Wątki socjologiczne z pewnością można jeszcze rozwinąć, co wymagałoby odrębnych studiów socjologicznych. Autor nie prowadził wprost badań socjologicznych, ale zebranymi w rozprawie materiałami i ich interpretacjami ukazał również socjologiczne perspektywy budownictwa sakralnego i wykazał umiejętność stosowania metody socjologicznej w prowadzonych przez siebie analizach.

Książka jest bardzo dobrze zredagowana i napisana czytelnym językiem, co sprawia, że mimo charakteru rozprawy naukowej adresowana jest także do szerszych kręgów czytelników. Jest to dobrze udokumentowany i interesująco zilustrowany etap najnowszej historii społecznej tej części Górnego Śląska, którą wyznaczały granice diecezji katowickiej.

Wojciech Świątkiewicz